

Aktywność obywatelska i pieniądze

Deklaracja Obywatela / Obywatelki PRO pkt 6

Nie oczekuję korzyści finansowych ze swojej aktywności obywatelskiej

Okazuje się, że ten punkt naszej Deklaracji nie jest oczywisty. Bo jak to jest z osobami, Obywatelami PRO, prowadzącymi stowarzyszenie czy fundację, którzy dostają za to wynagrodzenie? Zanim spróbujemy odpowiedzieć na to pytanie, wyjaśnijmy sobie, co to jest aktywność obywatelska i kim jest społecznik, wolontariusz, Obywatel PRO.



zdj: Aleksandra Perzyńska AP.ART

Starsi z nas pamiętają „czyny społeczne” za PRL, które nierzadko były parodią tej nazwy. Udział w nich był obowiązkowy, a wykonywane w ramach „czynów” prace niekiedy nie miały ani sensu, ani pożytku. Kiedy w roku 1989 przyszło nowe, nastąpiły też nowe wzorce - walka o karierę zawodową i pogoń za pieniędzmi. Na tym tle działalność społeczna nierzadko była widziana jako dziwactwo, coś osobliwego, śmiesznego, podejrzanego, nieszczerzego, a społecznicy traktowani jak „pożyteczni frajerzy”. Odcięto się też od starego nazewnictwa i zastąpiono je obcymi dla polszczyzny określeniami wolontariat, wolontariusz.

Definicje

Zajrzyjmy najpierw do Wikipedii w poszukiwaniu definicji przywołanych tu pojęć:

Działacz społeczny, inaczej społecznik – osoba pracująca na rzecz wspólnoty obywatelskiej, aktywista; aktywny członek, organizator i uczestnik [stowarzyszeń](#) i [ruchów społecznych](#), [fundacji](#) oraz [organizacji społecznych](#) i samorządowych. Może działać na rzecz ochrony środowiska (ekolog) lub występować w społecznym interesie [lokalnych społeczności](#). Działacz społeczny swoją działalność wykonuje z własnej woli i bezinteresownie.

Wolontariuszem jest ten, kto dobrowolnie i świadomie oraz bez wynagrodzenia angażuje się w pracę na rzecz osób, organizacji pozarządowych, a także rozmaitych instytucji działających w różnych obszarach społecznych.

W dokumencie Rady Unii Europejskiej, ustanawiającym rok 2011 **Europejskim Rokiem Wolontariatu**, wolontariat odnosi się do wszystkich rodzajów działań ochotniczych – formalnych, nieformalnych i spontanicznych – które jakaś osoba podejmuje z własnej woli, z własnego wyboru i własnych powodów bez zapłaty. Wolontariat przynosi korzyści wolontariuszowi, konkretnym społecznościom i całemu społeczeństwu. Jest narzędziem służącym osobom fizycznym i stowarzyszeniom do rozwiązywania problemów i zaspokajania potrzeb ludzkich, społecznych, międzypokoleniowych i środowiskowych. Dochodzi do skutku w ramach organizacji niekomercyjnych lub w ramach inicjatyw określonej społeczności. Nie zastępuje fachowej, wynagradzanej pracy, lecz stanowi dla społeczeństwa wartość dodaną.

I jeszcze **aktywność obywatelska** – uczestnictwo obywateli w życiu kulturalnym, ekonomicznym, politycznym i społecznym państwa, jak również wspólnoty lokalnej, przejawiające się w podejmowaniu wspólnych działań o charakterze dobrowolnym i świadomym. Aktywność obywatelska może być rozumiana jako aktywność społeczna człowieka w kontekście bycia obywatelem państwa demokratycznego. Przejawia się ona m.in. w dbaniu o ład i porządek, reagowaniu na łamanie powszechnie przyjętych zasad, uczestniczeniu w [partycypacji społecznej](#) (np. braniu udziału w [stowarzyszeniach](#), czy organizacjach społecznych), aktywnym udziale w wyborach i kontroli władzy, a także w samym sprawowaniu władzy.

Obywatele PRO to aktywiści obywatelscy

Skoro różnice między wolontariuszem a społecznikiem są głównie natury semantycznej, to my zdecydowanie chcemy przedstawiać i doceniać społeczników, przy czym chodzi nam o coś więcej, o **aktywistów obywatelskich**.

W demokratycznym społeczeństwie aktywność obywatelska jest nieodzownym elementem każdej dziedziny życia społecznego. Objawia się ona w samorządach, partiach politycznych, związkach zawodowych, a nade wszystko w ogromnej liczbie wszelkiego rodzaju organizacji pozarządowych; stowarzyszeniach, fundacjach, zrzeszeniach, towarzystwach, organizacjach charytatywnych, sportowych, kulturalnych, krajowych i międzynarodowych. Początkowo organizacje te dość często starały się wyrównywać deficyty i niedostatki instytucji państwa. Teraz nastawione są głównie na aktywizację i integrację społeczeństwa, przeważnie na szczeblu lokalnym, na budowie kapitału społecznego. Domagają się większego udziału obywateli w decyzjach władz wszystkich szczebli.

Obywatele PRO to aktywiści obywatelscy dążący do tego, żeby polska rzeczywistość ANTY stała się rzeczywistością PRO. W której nastawieni PRO do siebie będziemy dostrzegać siebie nawzajem. Będziemy ciekawi, co ma do powiedzenia ktoś, kto myśli inaczej, ma inny system wartości. Spróbujemy go zrozumieć, wsłuchać się w jego argumenty, zamiast przypisywać mu złą wolę i nieczne zamiary.

A pieniądze?

Na koniec wróćmy do punktu 6. naszej Deklaracji Obywatelskiej: *Nie oczekuję korzyści finansowych ze swojej aktywności obywatelskiej.*

Można pracować w bibliotece publicznej, wypożyczać książki, być miłym i życzliwym i dostawać za tę pracę pieniądze. Ale można też w bibliotece robić jeszcze całkiem dobrowolnie całe mnóstwo innych rzeczy, organizując, aktywizując miejscową społeczność i za te mnóstwo innych rzeczy nie oczekiwać korzyści finansowych.

Można założyć fundację lub stowarzyszenie wspierające uchodźców, czy osoby bezdomne, czy ratujące zwierzęta, pozyskiwać na to fundusze, zrezygnować z kariery zawodowej i dostawać pieniądze za pracę w fundacji, czy stowarzyszeniu. Ale to przecież wspieranie uchodźców, osób bezdomnych, czy zwierząt jest celem, a nie znalezienie zatrudnienia.

Można być adwokatką, angażującą się w obronę stawianych przed sądami aktywistów obywatelskich, nie oczekując za to wynagrodzenia. Można być wreszcie radnym czy posłem, który nie ogranicza się do podnoszenia ręki podczas głosowań, ale angażuje się w inicjatywy społeczne wyborców w swoim okręgu, bardzo ich przy tym wspierając.

Obywatel PRO może być także majątny przedsiębiorca, wspomagający organizacje społeczne, obywatelskie, kulturalne.